

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Barbary Nowińskiej

w sprawie **L.M., W.U. i J.S.**

oskarżonych z art. 231 § 1 k.k. i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 6 listopada 2019 r.,

kasacji wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego - na niekorzyść oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w R.

z dnia 11 maja 2016 r., sygn. akt II K (...),

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciąża Skarb Państwa kosztami postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz W. U. kwotę 1.200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem ustanowienia obrońcy z wyboru w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 maja 2016 r., sygn. akt II K (...), po rozpoznaniu sprawy z subsydiarnego aktu oskarżenia wniesionego przez J. i J.K.1 – rodziców K.K., Sąd Rejonowy w R. uniewinnił:

1. L.M. od czynu polegającego na tym, że „w okresie od września 2008 r. do 19 maja 2009 r. będąc dyrektorem Gimnazjum w W., pomimo uzyskanych informacji o aktach przemocy fizycznej i psychicznej na osobie K.K. popełnionych przez uczniów na terenie jednostki oświatowej, której był dyrektorem, nie podjął działań zmierzających by temu zapobiec w wyniku czego K.K. popełnił samobójstwo”, tj. od czynu z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 7 ust. 1 Karty Nauczyciela w zw. z art. 39 ust. 1 ustawy o systemie oświaty i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 207 § 3 k.k. w zw. z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 1 k.k.;
2. W. U. od czynu polegającego na tym, że „w okresie od stycznia 2003 r. do września 2007 r. będąc dyrektorem Szkoły Podstawowej w W., pomimo uzyskanych informacji o aktach przemocy fizycznej i psychicznej na osobie K.K. popełnionych przez uczniów na terenie jednostki oświatowej, której był dyrektorem, nie podjął działań zmierzających by temu zapobiec w wyniku czego K.K. popełnił samobójstwo”, tj. od czynu z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 7 ust. 1 Karty Nauczyciela w zw. z art. 39 ust. 1 ustawy o systemie oświaty i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 207 § 3 k.k. w zw. z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 1 k.k.;
3. J.S. od czynu polegającego na tym, że „w okresie od września 2007 r. do czerwca 2008 r. będąc dyrektorem Szkoły Podstawowej w W., pomimo uzyskanych informacji o aktach przemocy fizycznej i psychicznej na osobie K.K. popełnionych przez uczniów na terenie jednostki oświatowej, której była dyrektorem, nie podjęła działań zmierzających by temu zapobiec w wyniku czego K.K. popełnił samobójstwo”, tj. od czynu z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 7 ust. 1 Karty Nauczyciela w zw. z art. 39 ust. 1 ustawy o systemie oświaty i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 207 § 3 k.k. w zw. z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 1 k.k.;

Postanowieniem z dnia 11 lipca 2017 r, sygn. akt II Ka (...), Sąd Okręgowy w R. utrzymał w mocy postanowienie tego Sądu z dnia 31 maja 2017 r., sygn. akt II Ka (...), w przedmiocie pozostawienia bez rozpoznania apelacji wniesionej od powołanego wyżej wyroku przez pełnomocnika oskarżycieli subsydiarnych.

Kasację od wyroku Sądu Rejonowego w R. wniósł w dniu 10 lipca 2018 r., na podstawie art. 521 § 1 k.p.k., Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny.

Zarzucił w niej „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na oparciu wydanego rozstrzygnięcia na części okoliczności ujawnionych w toku rozprawy i dowolnym uznaniu, że W.U. i L.M. nie wiedzieli, że zgłaszane im po 10 stycznia 2007 r. negatywne zachowania wobec K.K. zaczęły przekraczać zwykłe zachowania negatywne spotykane w warunkach szkolnych, zaś J.S. w ogóle takie przypadki nie były zgłaszane, co skutkowało błędnym uznaniem, że oskarżeni nie byli zobligowani w ramach obowiązków związanych z pełnionymi przez nich funkcjami dyrektorów placówek oświatowych do podjęcia działań przewidzianych dla sytuacji, w których z powodu agresji ze strony uczniów dochodzi do zagrożenia życia i zdrowia innych uczniów, co skutkowało niezasadnym uznaniem, iż zachowanie oskarżonych nie wypełniło znamion określonych w art. 231 § 1 i 3 k.k.”. W oparciu o ten zarzut wniósł o uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, a stanowisko to poparli uczestniczący w rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej, oskarżyciela subsydiarna J.K. oraz oskarżyciele posiłkowi E.K. i K.K..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego, na niekorzyść oskarżonych, została wprowadzie wniesiona z zachowaniem terminu określonego w art. 524 § 3 k.p.k., liczonego od dnia wydania – co sygnalizowano wyżej – postanowienia Sądu Okręgowego w R. z dnia 11 lipca 2017 r., sygn. akt II Ka (...), nie mogła jednak zostać uwzględniona.

Przepis art. 523 § 1 k.p.k. określający ustawowe podstawy kasacji przewiduje, że tego rodzaju nadzwyczajny środek zaskarżenia może być wniesiony tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Powyższe oznacza, że podstawą kasacji nie może być zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, a podniesienie tego rodzaju zarzutu przez autora skargi i pozorne nazwanie go zarzutem naruszenia prawa ani nie obligują, ani nawet nie uprawnia sądu kasacyjnego do jego rozpoznania.

Powołane wyżej wymogi, których uzupełnieniem jest art. 526 § 1 k.p.k.

nakazujący podanie w kasacji na czym polega zarzucane uchybienie, dotyczą nie tylko stron postępowania, lecz także podmiotów szczególnych określonych w art. 521 § 1 k.p.k. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2017 r., V KK 170/16). Co więcej, również wskazane podmioty wnosząc kasację muszą uwzględniać granice jej rozpoznania przez Sąd Najwyższy (art. 536 k.p.k.), a w wypadku skierowania tego środka zaskarżenia na niekorzyść skazanego (oskarżonego) uwzględniać ograniczenie możliwości orzeczenia przez sąd, w tym i kasacyjny (arg. art. 518 k.p.k. w zw. z art. 434 § 1 pkt 3 k.p.k.) na niekorzyść jedynie w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym.

Tych wszystkich, określonych wyżej wymogów wniesiona w tej sprawie kasacja nie spełnia.

Zarówno sam zarzut sformułowany w jej *petitum*, jak i mająca go wspierać w części motywacyjnej argumentacja, nie pozostawiają wątpliwości, że w rzeczywistości skarżący nie podnosi naruszenia prawa, lecz kwestionuje ustalenia faktyczne, które poczynione zostały przez Sąd Rejonowy w R.. Do tego bowiem sprowadza się w twierdzenie autora kasacji, zdaniem którego ustalenie tego Sądu, że W.U. i L.M. nie wiedzieli, iż zgłaszane im po dniu 10 stycznia 2007 r. negatywne zachowania wobec K.K. zaczęły przekraczać zwykłe zachowania negatywne spotykane w warunkach szkolnych, zaś J.S. w ogóle takie przypadki nie były zgłaszane – pozostaje w sprzeczności z treścią zebranych i ujawnionych w toku rozprawy dowodów.

Co więcej, jak wynika to z treści zarzutu, przy dokonywaniu tych ustaleń pominąć miał Sąd Rejonowy – zadaniem skarżącego – część z przeprowadzonych w toku postępowania dowodów, odwołując się w uzasadnieniu kasacji do zeznań świadków J. i J.K.1, K.K. i E.K., Z.G., S.G., M.G., Z.L. oraz D.B., P.F. (powinno być F. – uwaga SN), D.M., Ż.P. (powinno być P. – uwaga SN), M.M. i M.A.. Skarżący w ten sposób ignoruje wszelako utrwalony zarówno w piśmiennictwie jak i w orzecznictwie pogląd, że art. 410 k.p.k. nakazujący uwzględnienie całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie nie może być rozumiany w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń sądu. Jest to oczywiście niemożliwe, gdy z różnych dowodów wynikają sprzeczne okoliczności. Nie można więc tego rodzaju zarzutu opierać na tym, iż pewne dowody nie

stanowiły podstawy ustaleń, jeżeli sąd rozważył je i ocenił ich znaczenie w sposób określony w art. 7 k.p.k. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 2011 r., II KK 183/11 i z dnia 26 marca 2014 r., III KK 396/13 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 lutego 2014 r., II KK 17/14, z dnia 14 czerwca 2013 r., IV KK 82/13, z dnia 28 lutego 2013 r., IV KK 389/12). Tak właśnie się stało w niniejszej sprawie, bowiem dowody z zeznań osób wskazanych w kasacji były przedmiotem rozważań sądu *meriti*, a dokonanie ustaleń faktycznych jedynie w oparciu o część depozycji świadków, w związku z uznaniem ich w określonym zakresie za niewiarygodne (choćby J.K., J.K.1, E.K., D.B., P.F., Ż.P., D.M., M.A., czy M.M.) nie może stanowić o obrazie art. 410 k.p.k. Zresztą nie dotyczy to wyłącznie depozycji powołanych wyżej osób ponieważ w sposób równie krytyczny sąd *meriti* oceniał wyjaśnienia oskarżonych, którym również we wskazanych przez siebie częściach wiarygodności odmówił.

Natomiast odnosząc się do drugiego powołanego w kasacji jako naruszonego art. 7 k.p.k. podkreślenia wymaga, że jej autor nie pokusił się nawet o próbę wykazania, z jakich to konkretnych zeznań świadków, rzekomo nieuwzględnionych przez Sąd, wyprowadził wniosek o naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów. Takie twierdzenie razi dowolnością szczególnie jeżeli zestawia się je ze pisemnym uzasadnieniem zaskarżonego wyroku, w którym każdy z przeprowadzonych i ujawnionych dowodów poddany został szczegółowej, a nawet wręcz drobiazgowej analizie. W ocenie tych dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy nie ma luk, odnosi się ona do depozycji poszczególnych świadków składanych na różnych etapach postępowania, rozważania co do ich wiarygodności czynione są w zestawieniu z zeznaniami innych przesłuchiowanych osób, a wyprowadzone z tego wnioski zgodne są z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Te ostatnie uwagi Sąd Najwyższy poczynił zresztą niejako na marginesie, ponieważ nie jest jego rolą w postępowaniu kasacyjnym ponowna ocena dowodów i weryfikacja ustalonych w sprawie faktów.

Reasumując, stwierdzić należy, że wskazywane w kasacji uchybienia, których miał się dopuścić w toku postępowania i wyrokowania Sąd Rejonowy w R. w rzeczywistości nie wystąpiły. Skoro więc podniesiony zarzut okazał się chybiony, a Sąd Najwyższy nie ujawnił okoliczności obligujących do orzekania poza granicami

zaskarżenia i podniesionymi zarzutami (art. 536 k.p.k.), jedynym możliwym rozstrzygnięciem było oddalenie kasacji Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego jako oczywiście bezzasadnej.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 *in fine* k.p.k., natomiast zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego W. U. poniesione przez niego wydatki na ustanowienie obrońcy w postępowaniu przed Sądem Najwyższym kierowano się treścią art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt 2 k.p.k., uwzględniając co do wysokości tych wydatków przepis § 11 ust. 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (Dz. U. 2015, poz. 1800).

as